

Sygn. akt I ACa 1036/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 listopada 2012 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Górczanowska
Sędziowie:	SSA Zbigniew Ducki <u>SSA Grzegorz Krężolek</u>
Protokolant:	st.sekr.sądowy Barbara Piaszczyk

po rozpoznaniu w dniu 15 listopada 2012 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa Skarbu Państwa – Ministra Skarbu Państwa

przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością
w N.

o uchylenie uchwały

na skutek apelacji strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Gospodarczego w Krakowie z dnia 24 maja 2012 r. sygn. akt IX GC 35/12

1. zmienia zaskarżony wyrok poprzez nadanie mu brzmienia:

I. powództwo oddala;

II. zasądza od Skarbu Państwa-Ministra Skarbu Państwa na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w N. kwotę 360zł (trzysta sześćdziesiąt złotych) tytułem kosztów procesu;

2. zasądza od strony powodowej na rzecz strony pozwanej kwotę 2.270zł (dwa tysiące dwieście siedemdziesiąt złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt : I ACa 1036/12

UZASADNIENIE

Skarb Państwa - Minister Skarbu Państwa w pozwie skierowanym przeciwko spółce z ograniczoną odpowiedzialnością (...) w N. domagał się uchylenia uchwały Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników z dnia 12 grudnia 2011r , nr (...), jako niezgodnej z umową spółki i dobrymi obyczajami ,a ponadto jako mającej na celu pokrzywdzenie mniejszościowego wspólnika .

Strona powodowa domagała się również obciążenia przeciwniczki procesowej kosztami procesu.

Uzasadniając zgłoszone roszczenie Skarb Państwa wskazał, że kwestionowana uchwała zmieniła treść uchwały z dnia 20 stycznia 2009r w zakresie ustalenia wynagrodzenia członków Rady Nadzorczej spółki, prowadząc z jednej strony do ustalenia jego nowej wysokości tak w przypadku przewodniczącego tego organu jak i poszczególnych jego członków ale nadto z drugiej, wbrew umowie spółki, zniósła dotychczasowy sposób ustalania tego wynagrodzenia dla tych z spośród członków Rady Nadzorczej, którzy byli desygnowani do tego organu przez Ministra Skarbu Państwa i którym to organ kierujący ustalał je na podstawie przepisów ustawy z dnia 3 marca 2000 r o wynagradzaniu osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi { DzU Nr 26 poz, 36 z późn. zm }

Zdaniem powoda uchwała jest niezgodna z umową spółki albowiem znosi wynikające z niej osobiste uprawnienie Ministra Skarbu Państwa do określania wysokości wynagrodzenia niektórych spośród członków Rady Nadzorczej. Przy tym czyni to mimo, że uprzednio to uprawnienie nigdy nie było ze strony spółki kwestionowane.

Uchwała jest także sprzeczna z dobrymi obyczajami albowiem prowadzi, przy wykorzystaniu pozycji wspólnika większościowego, do utraty korzyści wspólnika mającego mniejszość udziałów, a takim w pozwanej spółce jest powód. Nie da się jej zatem pogodzić z zasadami przyzwoitego zachowania się.

Skutki podjęcia uchwały prowadzą w swoich konsekwencjach także do pokrzywdzenia wspólnika, który to zamiar istniał już w chwili podjęcia uchwały, obejmując zmniejszenie uprawnień Skarbu Państwa w następstwie pozbawienia go osobistego uprawnienia do określania wynagrodzenia wskazanych przez siebie członków Rady Nadzorczej.

Odpowiadając na pozew spółka (...) domagała się oddalenia powództwa i zasądzenia należnych jej od przeciwnika procesowego kosztów związanych z postępowaniem.

W swoim stanowisku procesowym, nie negując, że uchwała nie da się pogodzić z umową spółki w tym jej fragmencie, który reguluje sposób ustalenia wynagrodzenia dla członków Rady Nadzorczej podnosiła, że strona powodowa nie wskazała pozostałych przesłanek od których kodeks spółek handlowych uzależnia możliwość uchylenia uchwały Zgromadzenia Wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

W szczególności nie odwołał się Skarb Państwa do takich okoliczności, których ocena mogłaby uzasadnić wniosek, iż uchwała z 12 grudnia 2011r godzi w interesy spółki, jest podjęta z zamiarem pokrzywdzenia wspólnika, a także dlatego należy ją ocenić jako pozostającą w niezgodzie z dobrymi obyczajami.

Strona pozwana podkreślała, że jedynym motywem podjęcia kwestionowanej uchwały było przedsięwzięcie kroków zmierzających do ograniczenia kosztów działalności spółki w jej bardzo trudnej sytuacji ekonomicznej, która była w chwili przedstawienia jej projektu Skarbowi Państwa znana. Zawracała uwagę, że na podstawie uchwały ograniczeniu uległy wynagrodzenia wszystkich członków tego organu pozwanej, a nie tylko skierowanych do niego przez wspólnika mniejszościowego.

Podjęcie uchwały o takiej treści wymagał interes korporacyjny, któremu w sytuacji konfrontacji interesów należy dać prymat wobec interesu partykularnego [indywidualnego] wspólników.

Wyrokiem z dnia 24 maja 2012r Sąd Okręgowy - Sad Gospodarczy w Krakowie uchylił uchwałę Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników pozwanej spółki z dnia 12 grudnia 2011r nr 26/11.

Sąd I instancji ustalił następujące fakty istotne dla rozstrzygnięcia :

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością (...) w N. została powołana umową zawartą w formie aktu notarialnego w dniu 24 kwietnia 2008r.

Udziały w kapitale zakładowym zostały objęte przez Skarb Państwa w ilości 105 600, co stanowi 48, 98 % ogółu kapitału oraz przez Miejskie Przedsiębiorstwo (...) - spółka z o. o. w Ł. w ilości 110 000 , co stanowi 51, 02 % kapitału zakładowego.

W § 19 umowy spółki wspólnicy postanowili, że Rada Nadzorcza liczy pięciu członków spośród których trzech jest wskazywanych przez wspólnika większościowego, dwóch natomiast jest desygnowanych przez Ministra Skarbu Państwa. Ich wynagrodzenie jest ustalane przez Zgromadzenie Wspólników za wyjątkiem wynagrodzenia tych członków, których ma prawo wskazać Minister. Wysokość ich wynagrodzenia jest określana przez niego , w oparciu o zasady obowiązujące w jednoosobowych spółkach prawa handlowego utworzonych przez Skarb Państwa.

Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników w dniu 20 stycznia 2009r , działając na podstawie ust. 13 §19 umowy spółki , podjęło uchwałę nr (...)dotyczącą wynagrodzenia miesięcznego członków Rady Nadzorczej z wyjątkiem tych wskazanych przez Skarb Państwa.

Wysokość wynagrodzenia dla nich określało oświadczenie Ministra Skarbu Państwa z dnia 12 lutego 2008r wynikając z unormowania art. 8 pkt 8 ustawy z dnia 3 marca 2000r o wynagradzaniu osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi. [DzU Nr 26 poz.36 z późn. zm.]

Jak ustala dalej Sąd I instancji, kwestionowaną w sporze uchwałą nr (...)z dnia 12 grudnia 2011r, Nadzwyczajne Zgromadzenie Wspólników zmieniło treść uchwały z 20 stycznia 2009r ten sposób , że po pierwsze skreśliło jej §2 , stanowiący , iż jej postanowienia nie dotyczą [wynagrodzenia] członków Rady Nadzorczej desygnowanych przez Skarb Państwa. Po wtóre , zgodnie z §1 uchwały miesięczne wynagrodzenie przewodniczącego Rady Nadzorczej wynosi 30 % , a każdego z członków tego organu spółki 25 % jednokrotności przeciętnego , miesięcznego wynagrodzenia określonego w art. 8 ustawy z dnia 3 marca 2000r o wynagradzaniu osób kierujących niektórymi m podmiotami prawnymi. [DzU Nr 26 poz. 36 z późn. zm]

Na posiedzeniu Zgromadzenia na którym podjęto kwestionowaną uchwałę, reprezentowany był cały kapitał zakładowy. Uzasadniając projekt uchwały pełnomocnik większościowego wspólnika motywował konieczność jej podjęcia trudną sytuacją ekonomiczną spółki.

Uchwała została podjęta przy 110 000 głosów „za” i 105 600 „przeciw „

W protokole posiedzenia zaprotokołowano sprzeciw pełnomocnika reprezentującego Skarb Państwa.

Z dalszych ustaleń Sądu I instancji wynika , że zgodnie z bilansem spółki sporządzonym na koniec 2011r , jej aktywa wynosiły łącznie 16 739 279, 39 zł , podczas gdy na koniec 2010r zamykały się w kwocie 31 471 927, 35 złotego.

W rozważaniach prawnych Sąd Okręgowy stanął na stanowisku , że powództwo Skarbu Państwa jest usprawiedliwione albowiem uchwała z 12 grudnia 2011r jest sprzeczna z umową spółki , a ponadto nie da się jej pogodzić z dobrymi obyczajami i interesem spółki. Ponadto jej postanowienia godzą w interesy mniejszościowego wspólnika. Zatem w jego ocenie zostały spełnione wszystkie przesłanki normatywne, od których realizacji ustawodawca uzależnił w art. 249 kodeksu spółek handlowych możliwość skutecznego dochodzenia roszczenia o uchylenie uchwały Zgromadzenia Wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Zdaniem Sądu Okręgowego ta część uchwały , która znosi , przewidziane w umowie spółki uprawnienie Ministra Skarbu Państwa do określenia wysokości miesięcznego wynagrodzenia dla członków Rady Nadzorczej , którzy są wskazani do zasiadania w tym organie przez Skarb Państwa jest sprzeczna z umową spółki.

Nie da się jej także pogodzić z dobrymi obyczajami , których przejawem jest właściwe zachowanie się. Tej reguły , podejmując kwestionowaną uchwałę , większościowy wspólnik nie zachował , skoro pierwotnie decydując się na zawarcie umowy w której gwarantuje uprawnienie dla mniejszościowego wspólnika , którego następnie

- wykorzystując swoją pozycję w spółce następnie pozbawia, stosując przy tym arbitralnie przez siebie przyjęte kryterium sytuacji finansowej spółki.

Uchwała ta także krzywdzi mniejszościowego wspólnika, skoro odbiera mu indywidualne uprawnienie, którego podstawą jest umowa spółki.

W ocenie Sądu nie można także uznać ażeby kwestionowana uchwała była zgodna z interesem samej spółki. Rezultatem bowiem jej podjęcia jest godzenie w dobre imię spółki jako podmiotu korporacyjnego wchodzącego w relacje z innymi podmiotami na rynku. W relacjach tych może ona być odebrana jako podmiot nie przestrzegający reguł uczciwości gospodarczej.

Podniósł także Sąd I instancji, że środki jakie przeznaczone są w spółce na wynagrodzenia członków Rady Nadzorczej nie są istotnym elementem finansowym, mogącym w poważny sposób wpłynąć na osiągnięty przez nią wynik finansowy.

Apelację od tego wyroku złożyła pozwana spółka i zaskarżając go w całości domagała w pierwszej kolejności jego zmiany i oddalania powództwa, przy obciążeniu strony powodowej kosztami procesu za obydwie instancje.

Jako wniosek ewentualny sformułowała żądanie uchylenia rozstrzygnięcia i przekazania sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Środek odwoławczy został oparty na zarzucie błędu w ustaleniach faktycznych, którego realizacji pozwana upatrywała w przyjętej przez Sąd Okręgowy ocenie prawnej tych okoliczności, sprowadzającej się do wniosku, że uchwała z dnia 12 grudnia 2011r jest sprzeczna zarówno z dobrymi obyczajami jak i godzi w interesy samej spółki, a nadto została powzięta z zamiarem pokrzywdzenia mniejszościowego wspólnika.

Z treści uzasadnienia apelacji wynika, że pozwana nie neguje sprzeczności podjętej uchwały z umową spółki w tej jej części [§19 ust. 13], która poświęcona jest sposobowi ustalenia i wysokości miesięcznego wynagrodzenia członków Rady Nadzorczej w tym w szczególności tych, jakich desygnuje do tego organu Skarb Państwa.

Kwestionuje natomiast ocenę prawną roszczenia strony pozwanej z której wynika, że uchwały z dnia 12 grudnia 2011r nie da się pogodzić z dobrymi obyczajami, interesem mniejszościowego wspólnika czy samej spółki.

Zdaniem apelującej wyrażając tę ocenę Sąd I instancji nie wziął pod rozwagę okoliczności w jakich podejmowana była uchwała nr(...)których prawidłowe odczytanie prowadzić winno do wniosku prawnego o niezasadności roszczenia Skarbu Państwa.

Sytuacja ekonomiczna spółki, która w praktyce zmusiła organ korporacyjny do podjęcia uchwały tej treści nie może być uznana za sprzeczna z dobrymi obyczajami.

Nie sposób także mówić że podjęto ją w zamiarze pokrzywdzenia mniejszościowego wspólnika, gdy weźmie się pod rozwagę, że uchwała ta na nowo uregulowała ona nie tylko sposób ustalenia wynagrodzenia członków RN wskazywanych przez Skarb Państwa ale dorowadziła w swoich konsekwencjach do obniżenia miesięcznego wynagrodzenia wszystkich, a nie tylko tych członków tego organu.

Nietrafne jej zdaniem jest zapatrywanie, że kwestionowana uchwała godzi w interes samej spółki. To właśnie chęć poprawy jej kondycji finansowej stanowiła jedyna przyczynę jej podjęcia, a taki cel z pewnością nie może być uznany za sprzeczny z tym interesem.

W toku postępowania przed Sądem II instancji strona pozwana przedstawiła postanowienie Sądu Rejonowego - Sądu Gospodarczego w Nowym Sączu z dnia 29 października 2012r w sprawie o sygnaturze(...)z którego wynika, że spółka (...) złożyła wniosek o ogłoszenie swojej upadłości, a w ramach postępowania wywołanego tym żądaniem Sąd dokonał zabezpieczenia jej majątku i wyznaczył tymczasowego nadzorcę sądowego.

Odpowiadając na apelację Skarb Państwa domagał się jej oddalenia jako pozbawionej uzasadnionych podstaw oraz obciążenia spółki kosztami postępowania apelacyjnego.

Rozpoznając apelację Sąd Apelacyjny rozważył :

Środek odwoławczy strony pozwanej jest uzasadniony , co prowadzi do zmiany orzeczenia objętego kontrolą instancyjną w sposób wskazany we wniosku apelacji.

Sposób sformułowania zarzutu apelacyjnego prima facie może zostać odczytany jako kwestionujący sposób dokonania przez Sąd I instancji ustaleń , które stały się podstawą faktyczną ocenianego orzeczenia.

Jednak bliższa analiza jego treści , szczególnie połączona z treścią uzasadnienia środka odwoławczego , daje podstawę do przyjęcia , że w istocie jest to zarzut zmierzający do podważenia oceny prawnej dokonanych ustaleń i sformułowanego na jej podstawie wniosku , iż roszczenie strony powodowej jest usprawiedliwione.

Zatem jego podniesienie powoduje , że w jego ramach jego konieczne jest dokonanie oceny sposobu wykładni oraz zastosowania przez Sąd I instancji , w granicach ustalonego stanu faktycznego, normy art. 249 kodeksu spółek handlowych, która w sprawie ma zastosowanie.

Sformułowane wyżej stwierdzenia dają podstawę do jeszcze jednego wniosku , a mianowicie , że apelująca pozwana nie wymierzyła w środek odwoławczy zarzutów przeciwko sposobowi dokonania ustaleń faktycznych przez Sąd niższej instancji , nie zarzuciła ich nie kompletności, czy sprzeczności z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Wobec tego ustalenia te , jako poczynione prawidłowo Sąd II instancji przyjmuje za własne. Ulegają one uzupełnieniu jedynie o te fakty , które wynikają z treści postanowienia Sądu Rejonowego - Sądu Gospodarczego w Nowym Sączu z dnia 29 października 2012r w sprawie (...) przedłożonego przez pełnomocnika strony pozwanej na rozprawie apelacyjnej z którego Sąd Apelacyjny przeprowadził dowód, uznając , iż fakty na jego podstawie stwierdzone są istotne dla rozstrzygnięcia , a nadto ma on cechę nowości w rozumieniu art. 381 kpc

Okoliczności te przedstawiono wyżej.

Przechodząc do analizy sposobu zastosowania przez Sąd Okręgowy normy art. 249 k.s.h na wstępie wskazać trzeba , że konstrukcja normatywna art. 249 tego przepisu pozwala na stwierdzenie , że domagając się uchylenia uchwały Zgromadzenia Wspólników w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością powód może to skutecznie uczynić , jeżeli wykaże w sporze , że zachodzi jedna z następujących sytuacji :

- a/ kwestionowana przezeń uchwała jest sprzeczna z umową spółki i godzi w jej interes,
- b/ jest sprzeczna z umową spółki i ma na celu pokrzywdzenie wspólnika ,
- c/ jest sprzeczna z umową spółki , godzi w jej interes oraz ma na celu takie pokrzywdzenie ,
- d/ jest sprzeczna z dobrymi obyczajami i godzi w interes spółki ,
- e/ jest sprzeczna z dobrymi obyczajami i ma na celu pokrzywdzenie wspólnika,
- f/ jest sprzeczna z dobrymi obyczajami , godzi w interes spółki oraz ma na celu pokrzywdzenie wspólnika.

Jak stąd wynika uchylenie takiej uchwały wymaga stwierdzenia , że kumulatywnie spełnione są co najmniej dwie przesłanki wadliwości uchwały , by mogła ona zostać wyeliminowana z obrotu wewnątrz korporacyjnego w następstwie uwzględnienia roszczenia tej treści.

/ por. także w tej kwestii orzeczenie SA w Gdańsku z dnia 7 grudnia 1993r , sygn. I ACr 865/93 , publ. OSA i SN z 1994 nr 4 poz.18 , a także uwagi A. Szajkowskiego i M. Tarskiej w: S. Sołtysiński , A. Szajkowski , A. Szumański , J. Szwaja komentarz do kodeksu spółek handlowych t. II s. 705 /

Zgodnie ze stanowiskiem procesowym pozwanej , prezentowanym w toku postępowania rozpoznawczego przed Sądem I instancji jak i w postępowaniu odwoławczym spółka nie kwestionowała oceny podjętej 12 grudnia 2011r uchwały jako sprzecznej z umową spółki , a ściślej jej §19 ust 13 , który dotyczy wynagrodzenia dla członków Rady Nadzorczej , a w tym sposobu ustalania tego wynagrodzenia dla tych członków tego organu , którzy są desygnowani do zasiadania w nim przez Skarb Państwa.

Ogranicza to zakres dalszej oceny do stwierdzenia czy fakty ustalone w sprawie dają podstawę do uznania , iż kwestionowana uchwała jest sprzeczna z dobrymi obyczajami , godzi w jej interes , mając na celu pokrzywdzenie współnika. Łączne bowiem spełnienie jednej z dwóch ostatnio wymienionych przesłanek z nienegowaną przesłanką sprzeczności uchwały z umową spółki albo też stwierdzenie kumulatywnego zachodzenia co najmniej jednej z nich z przesłanką sprzeczności z dobrymi obyczajami dałoby podstawę do uznania , że roszczenie strony powodowej jest uzasadnione.

Wbrew odmiennej ocenie na jakiej Sąd I instancji oparł rozstrzygnięcie objęte apelacją, zdaniem Sądu II instancji brak jest podstaw by w ustalonym stanie faktycznym sprawy znaleźć dostateczne podstawy do uznania , że żądanie Skarbu Państwa jest żądaniem usprawiedliwionym.

Okoliczności relewantne dla rozstrzygnięcia pozwalają stwierdzić , że sytuacja finansowa spółki z o. o. (...) w chwili podejmowania uchwały była zła , a co więcej pogarszała się w sposób który wymagał podjęcia kroków zaradczych zmierzających do ograniczenia kosztów bieżącej działalności.

O złej i pogarszającej się kondycji finansowej świadczy wynikająca z poczynionych ustaleń wysokość aktywów spółki stwierdzona w bilansie za 2011r , która spadła w porównaniu z rokiem poprzednim prawie o połowę [16 739 279, 39 zł do 31 471 927, 35 zł w roku 2010] O tym , że ta sytuacja miała cechy stałego pogorszenia , ostatecznie prowadząc do złożenia przez zarząd wniosku o ogłoszenie upadłości , po nieco ponad 10 miesiącach od daty wejścia w życie kwestionowanej uchwały , świadczy treść postanowienia Sądu Rejonowego - Sądu Gospodarczego w Nowym Sączu z dnia 29 października 2012r

Dlatego też większościowy współnik zaproponował podjęcie uchwały objętej sporem właśnie powołując się na sytuację finansową spółki , której poprawa wymagała , jak wskazał na posiedzeniu Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników w dniu 12 grudnia 2011r pełnomocnik (...)Ł. - spółki z o. o. , znacznego obniżenia wynagrodzenia wszystkich członków Rady Nadzorczej w tym tych , których desygnował do jej składu Skarb Państwa / por. 7 akt /

Na tle wskazanych wyżej okoliczności faktycznych nie można znaleźć uzasadnionych racji za zakwalifikowaniem podjętej uchwały - odpowiadającej w całości - zaproponowanemu projektowi- jako takiej , która była niezgodna z interesem spółki jako podmiotu korporacyjnego. Przeciwnie cel podjęcia tej uchwały - poprawa sytuacji finansowej spółki - która musiała być znana także mniejszościowemu współnikowi – wskazuje , że jej podjęcie było nakierowane na jego osiągnięcie, w następstwie obniżenia kosztów bieżącej działalności. Zatem było to działanie z tym interesem - odczytanym przez pryzmat okoliczności w jakich zapadała uchwała - całkowicie zgodne.

Trzeba przy tym dodać , że w podstawie faktycznej powództwa ani też w toku sporu Skarb Państwa nie powołał żadnych okoliczności , które mogłyby by podstawą do wyrażonej przez Sąd I instancji oceny przeciwnej. W stanowisku procesowym powoda nie sposób znaleźć takiego jego fragmentu w którym Skarb Państwa uznawałby podjęcie negowanej uchwały jako pozostającej w niezgodzie z interesem samej spółki.

Wobec tego tym bardziej nieuzasadnione jest zapatrywanie prawne Sądu Okręgowego , który tę niezgodność stwierdza , upatrując jego podstaw w podważaniu dobrego imienia spółki (...) w relacjach zewnętrznych z kontrahentami. Stanowisko to jest zupełnie dowolne bo sformułowane w zupełnym oderwaniu nie tylko od twierdzeń

strony powodowej ale także od poczynionych przez siebie ustaleń faktycznych , a których żadna część nie dotyczy stosunków zewnętrznych spółki z innymi uczestnikami obrotu gospodarczego w zakresie w jakim jest prowadzone przedsiębiorstwo strony pozwanej.

Nie można zgodzić się z oceną prawną Sądu I instancji , że podjęcie uchwały nr (...)jest sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Motywuując to zapatrywanie na początku wskazać trzeba , że odwołanie się przez ustawodawcę do tego kryterium normatywnego oceny uchwał Zgromadzenia Wspólników jest odwołaniem się do klauzuli generalnej , którego treść zastąpiła przewidzianą w poprzednim stanie prawnym klauzulę „ dobrych obyczajów kupieckich” Nie zmieniło to jednak charakteru tego kryterium , które pozostało klauzulą generalną.

Taki jego charakter wymaga dla swojego zastosowania po pierwsze wskazania przez podmiot odwołujący do niego, jaka konkretnie zasada , przynależna do tej zbiorczej z natury rzeczy kategorii dobrych obyczajów, została naruszona w następstwie podjęcia uchwały określonej treści. Tego rodzaju precyzyjne określenie wymaga ze strony Sądu szczegółowej oceny każdego wypadku na tle ustalonych w sprawie faktów.

/por. w tej kwestii także uwagi J. Bieniaka w : Kodeks spółek handlowych – komentarz do art. 249 Wydanie 2 , wydawnictwo CH Beck 2012/

Analiza stanowiska strony powodowej zaprezentowanego tak w pozwie jak i w toku postępowania rozpoznawczego przed Sądem Okręgowym daje podstawę do stwierdzenia , że wskazany wyżej wymóg konkretyzacji normy dotyczącej sposobu zachowania się , która będąc naruszona , każe uznać sposób postępowania spółki [jej organów korporacyjnych] za niezgodne z dobrymi obyczajami nie został przez stronę powodową zrealizowany.

W motywach pozwu wprawdzie Skarb Państwa odwołuje się do zasady przyzwoitego zachowania się / k. 3 v akt/ ale nie jest ono wystarczające do uznania , że wymagane wskazanej wyżej indywidualizacji zachowania naruszającego dobre obyczaje nie został spełniony.

To określenie jakim posłużył się Skarb Państwa nawiązuje do przyjmowanego w literaturze przedwojennej pojęcia dobrych obyczajów czyli takich jakimi kieruje się każdy , moralnie myślący i postępujący człowiek

/ por. M. Allerhand - komentarz do art. 240 k. h. s. 216 /

Jest to jednak rozumienie nadmiernie ogólne , prowadzące do uznania za niezgodne z dobrymi obyczajami każdego zachowania moralnie nagannego. Nie bierze ono pod rozwagę w szczególności tego , że klauzula dobrych obyczajów została przez ustawodawcę przewidziana jako jedno z kryteriów uchylenia uchwały podmiotu korporacyjnego prowadzącego działalność gospodarczą na własny rachunek i w tym celu kooperującego i rywalizującego z innymi przedsiębiorcami na wolnym rynku , opartym m . in za zasadach prowadzonej w granicach dopuszczonych przez prawo, konkurencji.

Z tej przyczyny właściwszym jest takie rozumienie pojęcia dobrych obyczajów użytego w art. 249 k.s.h jako takiego sposobu postępowania , które da się pogodzić z regułami uczciwego obrotu , zwykle skonkretyzowanych w obowiązujących w tym obrocie zwyczajach , które to reguły uwzględniają charakter danego rodzaju [branży] aktywności gospodarczej , a sama ich treść i sposób wykładni są nakierowane na zapewnienie nie zakłóconego jej funkcjonowania , a co za tym idzie rozwoju.

/ por. także w tej kwestii uwagi A. Szumańskiego opracowaniu pod red. S. Włodyki - Prawo Spółek s. 539 /

Wspomniany wyżej brak konkretyzacji opisującej na czym miałyby polegać działania pozwanej nie dające się pogodzić z dobrymi obyczajami, w powołanym wyżej rozumieniu tego pojęcia powoduje , że odwołanie się do tego normatywnego kryterium uchylenia uchwały przez stronę powodową jako przez jej podjęcie zrealizowanego należy ocenić jako niewykazane , ergo nie mogące być jedną z podstaw uwzględnienia powództwa.

Zatem już tylko uzupełniając , dla zapewnienia kompletności wyводу wskazać trzeba , że żadna okoliczność faktyczna ustalona w sprawie nie daje podstaw do oceny prawnej , że kwestionowana uchwała wywołała skutek dla stosunków zewnętrznych pozwanej spółki , który mógłby posłużyć do sformułowania wniosku , iż jej podjęcie świadczyć może o nieprzestrzeganiu przez pozwaną reguł na jakich opiera się funkcjonowanie podmiotów gospodarczych w branży transportowej.

Gdyby natomiast odnieść skutki podjęcia uchwały tylko do sfery stosunków wewnętrznych w samej spółce , to okoliczności w jakich była ona podejmowana w tym cel jej podjęcia / który nota bene nie był przez stronę powodową kwestionowany / pozwalają na uznanie , iż jej podjęcie przez Zgromadzenie Wspólników nie jest przejawem złamania zasady lojalności czy wykorzystania w sposób niewłaściwy- nadużycia - dla osiągnięcia rezultatu nie zasługującego na aprobatę - większościowej pozycji przez(...)Ł.- spółkę z o.o.

Jedynym bowiem powodem jej podjęcia była chęć ratowania spółki poprzez ograniczenie kosztów jej funkcjonowania , co jak się wydaje , zważywszy na fakt złożenia wniosku o ogłoszenie jej upadłości , okazało się działaniem nieskutecznym, tym nie mniej racjonalnym i usprawiedliwionym teleologicznie.

Trzeba przy tym pamiętać , że wyrażając ocenę przeciwną i zarzucając naruszenie dobrych obyczajów poprzez odwołanie się do nieusprawiedliwionego moralnie postępowania wspólnika większościowego Skarb Państwa nie przedstawił żądanych dowodów z których by wynikało ażeby podajecie uchwały będącej przedmiotem sporu, było jedynym krokiem mającym uzdrowić sytuację finansową spółki.

Gdyby były podstawy do tego rodzaju ustaleń , stawałoby to w innym świetle treść podjętej uchwały , w tym to jej postanowienie , które znosiło w praktyce skutki zapisu §19 pkt 13 umowy spółki w części w jakiej określała sposób ustalenia wynagrodzenia członkom Rady Nadzorczej desygnowanym do tego organu przez Skarb Państwa oraz podmiot , który był kompetentny do ustalenia tego wynagrodzenia.

Nie można obok tego , co powiedziano dotychczas , tracić z pola widzenia tego, że kwestionowaną uchwałą w istocie ograniczono wysokość wynagrodzenia miesięcznego wszystkich członków Rady Nadzorczej w tym tych , którzy byli powoływani przez Zgromadzenie Wspólników.

Jest to jeszcze jeden argument przemawiający za oceną , że sposobowi postępowania wspólnika większościowego , który zdecydował o podjęciu uchwały z 12 grudnia 2011r nie można przypisać - w relacjach wewnętrznych ze wspólnikiem mniejszościowym działania niełojalnego czy zmierzającego do jego zdominowania i narzucenia mu swojego stanowiska. Gdyby rzeczywiście tak było to uchwała winna prowadzić nie tylko do ujednoczenia ustalenia sposobu wynagradzania członków Rady Nadzorczej ale ponadto zmniejszyć je jedynie członkom tego organu wskazywanym przez Skarb Państwa. Tak się jednak nie stało albowiem ograniczenie objęło wszystkich jego członków. Wzmacnia stanowisko , że celem podjęcia uchwały było rzeczywiście ograniczenie kosztów funkcjonowania spółki jako całości.

Fakty ustalone w sprawie wbrew stanowisku wyrażonym w uzasadnieniu orzeczenia poddanego kontroli instancyjnej nie dają dostatecznej podstawy do oceny, że podjęta uchwała ma na celu pokrzywdzenie mniejszościowego wspólnika.

W pierwszym rzędzie wskazać trzeba , że użyte w art. 249 k.s.h. określenie „uchwała[...] , mająca na celu pokrzywdzenie wspólnika” nie może być wykładane tylko z punktu widzenia interesów majątkowych tego wspólnika , którego treść uchwały ma dotyczyć. Wykładnia ta musi bowiem , biorąc pod rozwagę wszystkie istotne okoliczności konkretnego wypadku , uwzględniać generalną pozycję wspólnika w ramach podmiotu korporacyjnego , którego status ekonomiczny jest tylko jednym z wyznaczników. Ocena zatem czy kwestionowana uchwała ma na celu pokrzywdzenie wspólnika musi być przeprowadzona w formie odpowiedzi na pytanie czy w podjęto tę uchwałę po to by pozycję tę osłabić i w ten sposób doprowadzić do jego pokrzywdzenia przejawiającego się także w skali korzyści finansowych jakie wiążą się z tą pozycją.

/ por w tej kwestii także stanowisko SN zawarte w judykacie z dnia 15 marca 2002r , sygn.. II CKN 677/00 , powołanym za zbiorem Lex nr 53 927 /

Na tak zadane pytanie fakty doniosłe dla rozstrzygnięcia każą odpowiedzieć przecząco.

Na uzasadnienie takiej odpowiedzi składają się następujące elementy:

- po pierwsze , jak wskazywano wyżej , celem podjęcia uchwały objętej żądaniem uchylenia było ograniczenie kosztów związanych z działalnością spółki , po to by doprowadzić do sanacji jej złej i pogarszającej się sytuacji finansowej, a w konsekwencji zapobiec konieczności złożenia wniosku o jej upadłość.

Taka szczególna sytuacja jaka determinowała podjęcie uchwały każe uznać , że interes spółki jako całości musi wyprzedzać interes każdego z jej wspólników , niezależnie od ilości ich udziałów w kapitale zakładowym.

Uznanie potrzeby ochrony tego interesu jako priorytetowego w podejmowanych przez organy korporacyjne spółki działaniach, usprawiedliwia podjęcie uchwały zmierzającej do ograniczenia wynagrodzenia członków Rady Nadzorczej. Dla ratowania bytu spółki tego rodzaju działanie jest uzasadnione , a w dobrze rozumianym interesie każdego ze wspólników leży rezygnacja z części dochodów jakie przynosi posiadanie w niej udziałów. Alternatywą bowiem dla braku akceptacji dla tego rodzaju ograniczenia jest zaniechanie [co, jak się wydaje , w aktualnej sytuacji pozwanej rzeczywiście może nastąpić] jest zaprzestanie działalności i jej upadłość

Po wtóre poza sposobem ustalania wynagrodzenia dla członków Rady Nadzorczej oraz jego miesięczną wysokością , które odnosiły się tylko do wymiaru finansowego korzyści jakie Skarb Państwa za pośrednictwem wskazywanych przez siebie członków tego organu uzyskiwał, co było funkcją posiadania udziałów w kapitale zakładowym , w żaden inny sposób kwestionowana uchwała nie oddziaływała na jego uprawnienia korporacyjne, prowadząc do ich ograniczenia.

Po trzecie w ocenie Sądu II instancji by skutecznie odwołać się do omawianej przesłanki normatywnej uchylenia uchwały Zgromadzenia Wspólników strona formułująca takie żądanie musi wykazać , że została ona powzięta z zamiarem pokrzywdzenia [naruszenia interesów finansowych i korporacyjnych] wspólnika.

Ocena ta ma wsparcie w wypowiedzi Sądu Najwyższego zawartej w wyroku z dnia 20 czerwca 2001r , sygn. I CKN 1137/98 , publ. OSNC z 2002 nr 3 poz. 31 z aprobowaną glosą A. Gierata , publ. Monitor Prawniczy z 2003 nr 24 s. 1136 i n.

W późniejszych wypowiedziach mogących posłużyć wykładni tej przesłanki uchylenia uchwały , Sąd Najwyższy zajmował [w odniesieniu do spółki akcyjnej] mniej rygorystyczne stanowisko , sprowadzające się do tezy , iż przesłanka pokrzywdzenia [akcjonariusza] ma miejsce nie tylko gdy cel taki istnieje w chwili podejmowania uchwały ale także wtedy gdy nie jest on założony ale wykonanie tego aktu organu korporacyjnego prowadzi w swoich konsekwencjach do takiego pokrzywdzenia.

/ por . dla przykładu. orzeczenie z dnia 16 kwietnia 2004r , sygn.. I CKN 537/03 , publ. Prawo Spółek z 2004 nr 11 poz. 59 i z 21 maja 2010r , sygn.. IICSK 564/09 , powołane za zbiorem Lex nr 1131322/

Zawsze jednak wskazywał , że podstawą oceny zachodzenia tej przesłanki jest zawsze analiza sytuacji ekonomicznej spółki , przez pryzmat której dopiero prawidłowo można ocenić, czy konkretna uchwała swoich konsekwencjach prowadzi do takiego skutku.

/ por. także tylko dla przykładu judykat z 6 marca 2009r , sygn. IICSK 522/08 , powołany za zbiorem Lex nr 494003/.

Okoliczności ustalone w sprawie nie dają podstaw do stwierdzenia , że zakładanym celem jaki miał być zrealizowany w następstwie podjęcia przez NZW strony pozwanej uchwały z dnia 12 grudnia 2011r było ograniczenie uprawnień finansowych mniejszościowego wspólnika.

Gdy oceniać skutki realizacji tej uchwały w sferze tych uprawnień Skarbu Państwa to także nie można uznać za trafne zapatrywania Sądu I instancji, że spełniona jest przesłanka pokrzywdzenia nią strony powodowej.

Przeciwstawiają się bowiem jej trafności okoliczności faktyczne jakie towarzyszyły jej podejmowaniu w ramach których uchwała ta służyła ratowaniu finansowej kondycji spółki. Konsekwencje jej w sferze finansowej nakierowane były na ograniczenie kosztów bieżącej działalności, a przy tym nie dotyczyły tylko wspólnika mniejszościowego, ale także mającego większość udziałów, co wyklucza przypisanie temu ostatniemu zwiększenia po swojej stronie korzyści finansowych kosztem słabszego podmiotu, z wykorzystaniem swojej dominującej wobec niego pozycji udziałowej.

Utrata części tych korzyści, i to przez obu wspólników była rodzajem swoistej ceny jaka z mocy kwestionowanej uchwały obaj wspólnicy zostali zobligowani ponieść po to by, ratować podupadającą finansowo w szybkim tempie spółkę.

Z podanych wyżej przyczyn w uznaniu, że żądanie zawarte w pozwie Skarbu Państwa nie jest uzasadnione, Sąd Apelacyjny podzielając wniosek środka odwoławczego strony pozwanej, orzekł jak w pkt 1I sentencji wyroku, na podstawie art. 386 §1 kpc.

O kosztach procesu przed Sądem Okręgowym Sąd II instancji orzekł na podstawie art. 98 §1 kpc statuującego, w zakresie ich wzajemnego rozliczenia pomiędzy stronami, regułą odpowiedzialności za jego wynik. [pkt 1 II sentencji].

Kwota należna z tego tytułu stronie pozwanej zamyka się sumie 360 złotych, odpowiadając stawce minimalnej wynagrodzenia radcy prawnego, zastępującego spółkę. Została ona ustalona na podstawie §10 pkt 21 Rozporządzenia MS w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu z dnia 28 września 2002r [DzU z 2002 Nr 163 poz. 1349 z późn. zm.]

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego zostało oparte na przepisach art. 98 §1 w zw z art. 108 §1 391 §1 kpc, i przy zastosowaniu tej samej co uprzednio reguły, obciążył nimi stronę powodową.

Na kwotę należną spółce (...) z tego tytułu złożyły się: opłata od apelacji w wysokości 2 000 złotych / k. 91 akt/ oraz wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika apelującej, w kwocie 270 złotych, ustalonej na podstawie § 10 pkt 21 w zw z §12 ust. 1 pkt 2, powołanego wyżej Rozporządzenia.